

Sygn. akt XI W 2487/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Łukasz Biliński

Protokolant: Karolina Kowalczyk, Karolina Szczęsna, Paulina Adamska

przy udziale oskarżyciela publicznego M. K.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 2 lutego 2018 roku, 8 marca 2017 roku, 10 maja 2017 roku, 15 maja 2018 roku, 29 maja 2018 roku, 5 czerwca 2018 roku, 24 lipca 2018 roku w W.

sprawy **T. Z.**

syna C. i J. z domu W.

urodzonego dnia (...) w W.

obwinionego o to, że:

1. w dniu 12 lipca 2016 r. około godz. 13:00 w W. w ruchu lądowym na drodze publicznej na ul. (...) naruszył zasady określone w art. 23 ust. 1 pkt 3 Pord, w ten sposób, że kierując samochodem marki B. o nr. rej. (...) podczas wykonywania manewru cofania nie zachował szczególnej ostrożności i nie upewnił się czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda – samochód marki B. o nr. rej. (...), w wyniku czego zderzył się z nim, powodując jego uszkodzenie, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2017 r., poz. 128),

2. w miejscu i czasie jak w punkcie pierwszym naruszył zasady określone w art. 4 ust. 1 pkt 1 ustawy o kierujących pojazdami przez to, że kierował samochodem marki B. o nr. rej. (...), nie posiadając do tego wymaganych uprawnień,

tj. o wykroczenie z art. 94 § 1 kw w związku z art. 4 ust. 1 pkt 1 ustawy o kierujących pojazdami (Dz. U. z dn. 5 stycznia 2011 r., Nr 30, poz. 151 z późn. zm.),

I. obwinionego T. Z. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie 1, stanowiącego wykroczenie z art. 86 § 1 kw i za to na podstawie art. 86 § 1 kw skazuje go, zaś na podstawie art. 86 § 1 kw w zw. z art. 24 § 1 i § 3 kw wymierza obwinionemu karę grzywny w wysokości 1000 (tysiąc) złotych;

II. obwinionego T. Z. niewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu z punktu 2,

III. na podstawie art. 119 § 1 kpw w części skazującej zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 100 (sto) złotych tytułem opłaty, zaś na podstawie art. 119 § 2 pkt 1 kpw w części niewinniającej określa, że koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt XI W 2487/17

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 lipca 2016 roku około godz. 13:00 w W. R. P. kierował pojazdem marki B. nr rej. (...). Jechał wraz z pasażerką M. P. i A. P.. Skręcając w prawo w ulicę (...), zatrzymał się przed znajdującym się tam przejściem dla pieszych celem przepuszczenia poruszającej się po nim osoby. Przed nim bezpośrednio za przejściem, równoległe do osi jezdni stał pojazd marki B. nr rej. (...), którym kierował T. Z.. Podczas gdy pokrzywdzony oczekiwał pojazdem na dalszą możliwość przejazdu, obwiniony rozpoczął manewr cofania celem zajęcia wolnego miejsca parkingowego umiejscowionego po prawej stronie ulicy (...). W czasie, kiedy obwiniony kontynuował podjęty manewr, R. P., widząc zachowanie kierującego B. nie miał możliwości podjęcia jakichkolwiek działań obronnych, gdyż za jego pojazdem znajdowali się już inni kierujący. Wówczas T. Z., nie upewniając się czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda nie przerwał cofania, w skutek czego uderzył w samochód R. P., doprowadzając do kolizji.

Po zdarzeniu pojazdy zostały na swoich miejscach. Podczas rozmowy obydwu kierujących, obwiniony zaproponował R. P. 500 zł oraz naprawienie uszkodzeń, nie wyrażając zgody na spisywanie oświadczenia. Podczas konwersacji obwiniony rozpoczął rozmowę telefoniczną, oznajmił, że musi podejść do bankomatu i na chwilę odszedł. Po krótkim czasie wrócił, wsiadł do samochodu i odjechał z miejsca zajścia. Wówczas pokrzywdzony zwrócił uwagę na numery rejestracyjne, zrobił fotografię, po czym wezwał Policję.

Wskutek zdarzenia w pojeździe marki B. nr rej. (...) stwierdzono uszkodzenia następujących elementów: przedni zderzak, ramka tablicy rejestracyjnej, tablica rejestracyjna, pokrywa silnika. R. P. był trzeźwy.

Podczas zdarzenia występowała nawierzchnia twarda, stan dobry, nasilenie ruchu kołowego i pieszego średnie. Dopuszczalna prędkość wynosiła 50 km/h. Panowały dobre warunki pogodowe, temperatura powietrza wynosiła 26° C.

W chwili zdarzenia obwiniony nie posiadał uprawnień do kierowania samochodem.

W okresie do stycznia 2007 r. do czerwca 2008 r. T. Z. dopuścił się wykroczeń drogowych, które skutkowały otrzymaniem łącznie 29 punktów za te naruszenia. Wobec tego w dniu 11 września 2008 r. Komendant Stołeczny Policji skierował do (...) W. wniosek o sprawdzenie kwalifikacji T. Z.. W dniu 25.02.2009 r. został skierowany przez Starostę (...) na egzamin sprawdzający w trybie art. 114 ust. 1 pkt 1 lit. b Prawo o ruchu drogowym z dnia 20.06.1997 r. w terminie do 27.05.2009 r. Następnie decyzją z dnia 28 października 2009 r. Starosta Powiatu (...) cofnął obwinionemu uprawnienia do kierowania pojazdami kat. A1, A, B. Uprawnienie zostało cofnięte z uwagi na nie poddanie się kontrolnemu sprawdzeniu kwalifikacji w wyznaczonym przez Starostę (...) terminie. W dniu 15 grudnia 2016 roku T. Z. złożył z wynikiem pozytywnym egzamin sprawdzający na kat. B, w związku z czym w dniu 16 grudnia 2016 r. wydano decyzję o przywróceniu uprawnień kat. B.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań świadka R. P. (k. 31, zapis audiowizualny rozprawy z dnia 2 lutego 2018 roku znajdujący się na płycie CD k. 133, zapis audiowizualny rozprawy z dnia 10 maja 2018 roku znajdujący się na płycie CD k. 184), zeznań świadka M. P. (k. 27, 155-156, zapis audiowizualny rozprawy z dnia 10 maja 2018 roku znajdujący się na płycie CD k. 184), notatki urzędowej (k. 1-2v, 11), szkicu miejsca zdarzenia (k. 3), protokołu oględzin pojazdu (k. 4-4v), protokołu badania stanu trzeźwości (k. 5-5v), protokołu oględzin (k. 13-14, 40-40v), odręcznego szkicu miejsca zdarzenia (k. 34), fotografii (k. 35), kopii dowodu rejestracyjnego (k. 41-42), kopii potwierdzenia ubezpieczenia OC (k. 43), kopii prawa jazdy (k. 76), wydruków fotografii (k. 150-152), wniosku o wydanie dowodu osobistego k. 165-166v), z akt sprawy X K 58/18 tut. Sądu protokołów zeznań świadków i tablic poglądowych (k. 116-124), decyzji (k. 189-190), dowodu doręczenia (k. 191), pisma Starosty (...) (k. 192), aktu oskarżenia (k. 202-203), danych z KRK (k. 215-217).

Obwiniony w trakcie postępowania przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień oraz odpowiedzi na pytania. Wobec powyższego odczytano wyjaśnienia obwinionego złożone w

toku czynności wyjaśniających. W wyjaśnieniach tych obwiniony twierdził, że w dniu 12 lipca 2016 roku nie użytkował pojazdu marki B. nr rej. (...). Samochód ten użytkuje głównie jego matka jak i inni członkowie rodziny.

Sąd zważył, co następuje:

Bezspornym jest, iż w dniu 12 lipca 2016 roku około godz. 13:00 w W. w ruchu lądowym na drodze publicznej na ul. (...) w przód kierowanego przez R. P. pojazdu marki B. nr rej. (...) uderzył inny, znajdujący się przed nim, wykonujący manewr cofania samochód marki B. nr rej. (...), co potwierdzają uznane za wiarygodne zeznania świadka R. P. i M. P.. Kluczowe w sprawie pozostaje sprawstwo i udział w zdarzeniu obwinionego w kontekście jego wyjaśnień. Obwiniony bowiem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i całkowicie negował swoje uczestnictwo w przedmiotowym zajściu, twierdząc, że nie użytkował pojazdu marki B. nr rej. (...)

W ocenie Sądu, każdy ze świadków podobnie pamiętał i przedstawiał przebieg zdarzenia, jako fakt uderzenia jednego pojazdu w przód drugiego. Nadto świadkowie nie mieli żadnych wątpliwości odnośnie kierującego odpowiedzialnego za zaistniałe zdarzenie oraz samochodu jakim rzeczywisty sprawca się poruszał. Zdaniem Sądu prezentowany przez poszczególnych uczestników zajścia wygląd samochodu biorącego udział w zdarzeniu a także opis winnego kolizji był określany na tyle precyzyjnie i konsekwentnie, iż w sposób jednoznaczny pozwolił na wskazanie, że w przedmiotowym dniu pojazd, który uderzył w samochód pokrzywdzonego był kierowany przez obwinionego. Dokonując zatem ustaleń stanu faktycznego, Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, uznając je za przyjętą linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności za popełnione wykroczenie i na podstawie relacji świadków przyjął, iż to obwiniony uczestniczył w zdarzeniu w dacie i miejscu objętym zarzutami.

Sąd dał w pełni wiarę zeznaniom pokrzywdzonego R. P.. Z jego relacji złożonej bezpośrednio po zdarzeniu wynikało, że kierującym okazał się mężczyzna w wieku około 30-35 lat, wysoki, szczupły. Nadto świadek podczas rozprawy w dniu 10 maja 2018 roku w bezpośrednim kontakcie z obwinionym stwierdził, iż jest to ta sama osoba, która kierowała pojazdem w dniu zdarzenia. Świadek wskazał również obwinionego jako winnego zajścia podczas jednego z przesłuchań w S. prowadzonym do sprawy X K 58/18, gdzie na okazanej mu tablicy poglądowej nr 1ds. (...) na fotografii nr 2 rozpoznał właśnie obwinionego T. Z. jako sprawcę przedmiotowego zajścia. Nadto świadek, widząc podczas rozprawy dnia 2 lutego 2018 roku świadków J. Z. i M. Z. jednoznacznie wykluczył aby brali oni udział w analizowanym zdarzeniu. W ocenie Sądu zeznania powyższego świadka, jako uczestnika zdarzenia, który bezpośrednio rozmawiał z kierującym pojazdem jaki uderzył w jego samochód, w pełni zasługują na wiarę. Świadek w sposób dokładny przedstawił zdarzenie w którym brał udział, precyzyjnie podając rysopis sprawcy. Z relacji świadka jasno wynika, iż obwiniony jest osobą odpowiedzialną za spowodowanie uszkodzenia w pojeździe pokrzywdzonego. W ocenie Sądu jego zeznania są spójne, nie ma w nich sprzeczności. Zdaniem Sądu relacja świadka nie opierała się na spekulacjach czy przypuszczeniach. Świadek podczas rozprawy konsekwentnie twierdził, iż to obwiniony jest sprawcą zdarzenia, nie miał co do tego żadnych wątpliwości. Świadek jest pokrzywdzonym w sprawie, jednakże fakt ten zdaniem Sądu, nie umniejsza wiarygodności jego zeznań. Jest on osobą obcą dla obwinionego i przebieg zdarzenia opisywał konsekwentnie, składając relację na miejscu zdarzenia policjantom oraz przed Sądem. Sąd nie dopatrzył się żadnych okoliczności poddających w wątpliwość zeznania R. P.. Przedstawił on tor ruchu pojazdów i sekwencję zdarzenia w sposób jasny, spójny, nadto zgodny z zasadami doświadczenia życiowego. Nadto jego relacja w pełni koresponduje z zeznaniami świadka M. P..

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka M. P.. Zdaniem Sądu należy obdarzyć walorem wiarygodności zeznania świadka, która była uczestnikiem zdarzenia i zajmowała miejsce pasażera. Świadek zrelacjonowała przebieg zdarzenia tak, jak go zapamiętała, w sposób wyczerpujący. W części istotnej dla określenia odpowiedzialności obwinionej zeznania świadka są spójne i logiczne oraz korespondują z pozostałym ujawnionym materiałem dowodowym, w tym z zeznaniami świadka R. P.. Sąd nie znalazł jakichkolwiek powodów, dla których miałyby te zeznania zakwestionować. Świadek również nie miała żadnych wątpliwości odnośnie tego, iż to obwiniony jest winnym przedmiotowego zdarzenia. Z jej zeznań wynika, że kierującym był mężczyzna wysoki, szczupły blondyn, ubrany w koszulę w kratkę, niebieskie spodnie, sportowe buty, w wieku około 30-35 lat, nie dostrzegła żadnych cech charakterystycznych. Świadek podczas rozprawy dnia 10 maja 2017 roku w bezpośrednim kontakcie z obwinionym rozpoznała w T. Z. osobę

uczestniczącą w zdarzeniu w dacie objętej zarzutami. Nadto świadek obwinionego jako sprawcę zdarzenia wskazywała już w trakcie postępowania prowadzonego do sprawy X K 58/18 na okazanej jej tablicy poglądowej nr 1ds. (...) na fotografii nr 2. Z relacji świadka jasno wynika, że winnym zajścia zdarzenia – jest T. Z., nie miała co do tego żadnych wątpliwości.

Świadkowie J. Z. (matka obwinionego) i M. Z. (brat obwinionego) jako osoby najbliższe dla obwinionego skorzystały z przysługującego im prawa do odmowy składania zeznań.

Sąd dał wiarę dowodom ujawnionym na rozprawie bez ich odczytywania w trybie art. 76 § 1 kpw w postaci: notatki urzędowej (k. 1-2, 11), szkicu miejsca zdarzenia (k. 3), protokołu oględzin pojazdu (k. 4-4v), protokołu badania stanu trzeźwości (k. 5-5v), protokołu oględzin (k. 13-14, 40-40v), odrębnego szkicu miejsca zdarzenia (k. 34), fotografii (k. 35), kopii dowodu rejestracyjnego (k. 41-42), kopii potwierdzenia ubezpieczenia OC (k. 43), kopii prawa jazdy (k. 76), wydruków fotografii (k. 150-152), wniosku o wydanie dowodu osobistego (k. 165-166v), z akt sprawy X K 58/18 tut. Sądu protokoły zeznań świadków i tablice poglądowe (k. 116-124), decyzji (k. 189-190), dowodu doręczenia (k. 191), pisma Starosty (...) (k. 192), aktu oskarżenia (k. 202-203), danych z KRK (k. 215-217). Dokumenty te zostały sporządzone zgodnie z obowiązującymi przepisami, przez uprawnione do tego osoby i instytucje, a ich treść nie została zakwestionowana przez strony.

Czyn z art. 86 § 1 kw popełnia ten, kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Karą przewidzianą w treści w/w przepisu za popełnienie tego wykroczenia jest kara grzywny.

Zachowanie sprawcy naruszającego wskazany przepis art. 86 § 1 kw polega na niezachowaniu na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu należytej ostrożności, czego następstwem jest spowodowanie zagrożenia w bezpieczeństwie ruchu drogowego. Zgodnie z przepisami Prawa o ruchu drogowym (art. 3) każdy uczestnik ruchu, czyli pieszy, kierujący, a także inne osoby przebywające w pojeździe lub na pojeździe znajdującym się na drodze, jak i inne osoby znajdujące się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga – szczególną ostrożność, czyli unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Przez działanie rozumie się również zaniechanie. Każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przezornego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze. Warunkiem sprostania obowiązkowi szczególnej ostrożności, nałożonemu na uczestnika ruchu drogowego w sytuacjach wskazanych w ustawie, jest nieustająca obserwacja sytuacji na drodze, umożliwiająca percepcję wszystkich zmian i odpowiednie dostosowanie się do nich. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2009 r., V KK 34/09). Przepisy Prawa Ruchu Drogowego dotyczące wykonywania manewru cofania zostały określone w art. 23 ust. 1 pkt 3 w/w ustawy Prawo o ruchu drogowym. Zgodnie z nimi kierujący pojazdem - przy cofaniu- jest zobowiązany ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu i zachować szczególną ostrożność, a w szczególności sprawdzić, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia oraz upewnić się, czy za pojazdem nie znajduje się inna przeszkoda; w razie trudności w osobistym upewnieniu się, kierujący jest zobowiązany zapewnić sobie pomoc innej osoby.

Sąd, dokonując analizy całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie doszedł do przekonania, iż pozwala on na przypisanie obwinionemu winy w zakresie postawionego mu w punkcie pierwszym zarzutu.

Na wstępie należy wskazać, iż w ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż to obwiniony T. Z. w dniu 12 lipca 2016 roku około godz. 13:00 w W. prowadził samochód osobowy marki B. na ul. (...) i to on kierując tym pojazdem podczas manewru cofania nie zachowując szczególnej ostrożności nie upewnił się, że za pojazdem nie znajduje się inny pojazd bądź przeszkoda i uderzył w samochód marki B. nr rej. (...), powodując uszkodzenia tego pojazdu. Zdaniem Sądu na popełnienie tego czynu wskazują dowody w postaci zeznań świadków R. P. i M. P., którzy znajdowali się w tym samochodzie, w który uderzył obwiniony. Rozmawiali z nim bezpośrednio po zdarzeniu. Podczas bezpośredniej konfrontacji na rozprawie w dniu 10 maja 2017 roku świadkowie rozpoznali T. Z. jako sprawcę przedmiotowego zajścia.

Ich relacja była wzajemnie spójna, korespondowała ze sobą. Sąd mając na względzie te dowody, nie mając żadnych podstaw by nie dać wiary świadkom w tym zakresie, bez jakichkolwiek wątpliwości, ustalił, że to obwiniony T. Z. wbrew jego zaprzeczeniom popełnił zarzucany mu czyn z art. 86 § 1 kw.

Wskazać należy, iż to obwiniony cofając zobowiązany był do ustąpienia pierwszeństwa innemu pojazdowi, w tym przypadku samochodowi B. nr rej. (...). Obowiązek ten nie jest warunkowany jakimikolwiek okolicznościami (bez względu na to czy manewr jest wykonywany na drodze głównej, powierzchni wyłączonej, czy inny uczestnik ruchu może się w tym miejscu znajdować czy nie - w każdych okolicznościach kierujący pojazdem cofając ma obowiązek ustąpić pierwszeństwa przejazdu innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu). Jednocześnie, zgodnie z treścią art. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym kierujący samochodem B. nr rej. (...) miał prawo zakładać, że działanie kierowcy B. nr rej. (...) będzie prawidłowe i zgodne z przepisami ruchu drogowego tj. dokonując manewru cofania obwiniony przed podjęciem ale również w trakcie jego realizacji zachowa szczególną ostrożność i upewni się o możliwości jego bezpiecznego wykonania i w razie potrzeby spostrzeże inni pojazd i zaniecha jego wykonania w sposób niezgodny z przepisami, tak jak to uczynił obwiniony.

W świetle zgromadzonych w sprawie dowodów Sąd nie miał najmniejszych wątpliwości, iż to obwiniony wykonywał nieprawidłowy manewr cofania, nie upewniając się czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda samochód marki B. nr rej. (...), w wyniku czego doprowadził do zdarzenia. Gdyby obwiniony przestrzegał zasad ruchu drogowego do przedmiotowego zdarzenia by nie doszło. Obwiniony nie rozpoznał wystąpienia stanu zagrożenia bezpieczeństwa ruchu, co skutkowało zderzeniem z innym pojazdem. W ocenie Sądu obwiniony nie spostrzegł pojazdu marki B., z którym mógłby uniknąć zderzenia jeśli cały czas obserwowałby drogę.

Zgodnie z dyspozycją art. 94 § 1 k. w. „, Kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu prowadzi pojazd, nie mając do tego uprawnienia podlega karze grzywny”.

"Określone w hipotezie art. 94 § 1 Kodeksu wykroczeń zachowanie, polegające na prowadzeniu pojazdu, na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, "nie mając do tego uprawnienia", obejmuje swoim zakresem zarówno osoby, które w ogóle nie posiadały takich uprawnień lub utraciły je w wyniku ich cofnięcia, jak i takie, które je posiadają, ale nie mogą ich realizować, np. na mocy wyroku, którym orzeczono środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych" (wyr. WSA w Olsztynie z 16.9.2014 r., II SA/OL 761/14, OSG 2015, Nr 9, poz. 74).

Sąd nie miał wątpliwości, że obwiniony kierując pojazdem B. nr rej. (...) dnia 12 lipca 2016 roku nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi kategorii B. Fakt ten wynikał z wydanej w dniu 28 października 2009 r. przez Starostę (...) ostatecznej decyzji administracyjnej, od której nie wniesiono odwołania. Z akt sprawy wynika, iż obwinionemu przywrócono uprawnienia kat. B dopiero dnia 16 grudnia 2016 roku.

Przy czym pamiętać należy, iż obwiniony swoim zachowaniem dnia 12 lipca 2016 roku wypełnił znamiona czynu opisanego w art. 180a kk. Zgodnie z ww. przepisem kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu prowadzi pojazd mechaniczny, stosując się do decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

W konsekwencji wzajemny stosunek przepisu art. 180a kk a art. 94 § 1 kw wskazuje, że

mamy tu do czynienia ze zbiegiem pozornym (pomijalnym) przestępstwa i wykroczenia

Przepis art. 180a kk jest przepisem specjalnym w stosunku do przepisu art. 94 § 1 kw. (por. wyrok SN z dnia 18 listopada 2015 r. sygn. akt V KK 189/15). Czyn obwinionego kwalifikowany z art. 180a kk nie może być równocześnie kwalifikowany jako zbieg z art. 94 § 1 k.w., ponieważ okoliczności ujęte w znamionach tego przepisu odnoszone do analizowanej sytuacji faktycznej w całości zawierają się w znamionach przestępstwa z art. 180a k.k. na zasadzie *lex consumens derogat legi consumptae*. W sytuacji gdy sprawca realizuje swoim czynem znamiona art. 94 § 1 kw i art. 180a kk, znamiona art. 94 § 1 kw zostaną pochłonięte przez art. 180a kk.

Z tych względów Sąd uniewinnił obwinionego od drugiego z zarzucanych mu czynów, mając na uwadze, iż ten sam czyn obwinionego stanowi obecnie przedmiot postępowania w tut. Sądzie, gdzie obwiniony jest oskarżony o czyn z art. 180a kk.

Wymierzając karę obwinionemu w wymiarze 1000 zł Sąd miał na uwadze względy wymienione w art. 33 § 2 kw, tj. właściwości, warunki osobiste i majątkowe obwinionego, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem wykroczenia. W przekonaniu Sądu orzeczona kara w swojej dolegliwości nie przekracza stopnia winy obwinionego, jest adekwatna do stopnia wymagalności zachowania zgodnego z prawem w odniesieniu do okoliczności tej konkretnej sprawy. Sąd zważył w pierwszej kolejności, że czyn którego dopuścił się obwiniony jest społecznie szkodliwy, albowiem zostały naruszone zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym a skutkiem była kolizja z uczestnikiem ruchu. Sąd zważył także na potrzebę zdecydowanej reakcji wymiaru sprawiedliwości wobec osób dopuszczających się takiego typu wykroczeń. Wymierzając karę Sąd wziął pod uwagę stopień winy obwinionego, jak również cele zapobiegawcze, w tym także wychowawcze, jakie kara ma w stosunku do sprawcy osiągnąć. W ocenie Sądu wymierzona kara spowoduje, że obwiniony będzie w przyszłości z większą ostrożnością i rozważą podejmował manewry na drodze. Sąd uwzględnił również, iż wykroczenie obwinionego wynikało z rażącej nieuwagi, której każdy kierowca nie tylko powinien, ale i musi unikać. Zdaniem Sądu sytuacja na drodze może w każdej chwili zaskoczyć nawet najbardziej doświadczonego kierowcę, wystarczy spadek formy, chwilowe rozproszenie uwagi, bądź też niezasadna rutyna by doszło do naruszenia zasad ostrożności na drodze i spowodowania zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W ocenie Sądu zachowanie obwinionego było nieumyślne, wynikało z nieuwagi przy wykonywaniu manewru cofania, co stanowi z kolei okoliczność łagodzącą.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że orzeczona kara grzywny należy wyważyć okoliczności obciążające i łagodzące oraz będzie stanowiła odpowiednie ostrzeżenie dla obwinionego na przyszłość oraz spowoduje, że obwiniony będzie zwracał większą uwagę na przepisy ruchu drogowego.

Na podstawie art. 119 § 1 kpw, w części skazującej, Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania, których wysokość ustalono na podstawie § 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia oraz opłatę w wysokości 100 (sto) złotych, ustaloną na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.); zaś na podstawie art. 119 § 2 pkt 1 kpw w części uniewinniającej określił, że koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.